

Aktualności

20.10.2022 17:11

W piękne, jesienne, wtorkowe przedpołudnie nasi uczniowie zawitali do Muzeum Regionalnego Ziemi Limanowskiej, które znajduje się w dworze rodziny Marsów w Limanowej. Oprócz zwiedzania wystaw stałych rzezonego muzeum, nasi uczniowie zostali uwikłani w grę terenową „Zbójnicy i Harnicy”. Emocji było co niemiara, a pogoda sprzyjała gonitwie po częściowo odrestaurowanym parku miejskim. Finałem wyprawy był wspólny biwak połączony z pieczeniem kiełbasek nad ogniskiem.

Pierwszy warunek wtorkowej wycieczki został spełniony-piękna pogoda! Zadowoleni wizją formatu dzisiejszych lekcji, wyruszyliśmy busem kursowym do Limanowej. Nie czekając na oklaski w szybkim tempie (klasie 8 przypomina się teraz poniedziałkowy sprawdzian z ortografii: hmm tępo czy tempo?) udaliśmy się do muzeum. Tam czekała na nas przemiła Pani Dorota, która sprytnie zainteresowała nas treścią wystaw stałych muzeum. Słuchając uważnie wykładu pani kustosz, dowiedzieliśmy się wielu ciekawych informacji dotyczących historii przemysłu naftowego w Limanowej. Wiele uwagi poświęcono postaci Ignacego Łukasiewicza, który, dzięki wynalezieniu lampy naftowej, rozświetlił polskie domy, szpitale i miasta, nadając tym samym nowy tor rozwojowi Polski. Warto tu podkreślić fakt, że rok 2022 został ogłoszony rokiem Ignacego Łukasiewicza.

Gdy Pani Dorotka wspomniała o limanowskiej Coco Chanel, wszystkie uczennice i nauczycielki wstrzymały oddech. Była nią niezwykle

fascynująca postać Klementyny - córki Waleriana Zubrzyckiego, wieloletniego burmistrza Limanowej i właściciela tamtejszej apteki. To ona, jako pierwsza limanowianka, uzyskała tytuł magistra aptekarstwa, amatorsko wykonywała „kodakiem” fotografie mieszkańców Limanowej, była właścicielką samochodu, który sama potrafiła naprawić, a nade wszystko słynęła z nienagannego stylu.

Po zapoznaniu się z informacją o dawnych szlakach handlowych związanych z miastem Limanowa i historią zbójnictwa, podzieliliśmy się na dwie grupy: zbójników i harników. W czasie gry terenowej w Parku Miejskim trwała pogoń drużyny harników za zbójnikami, którzy ukradli z muzeum cenny skarb. W promieniach jesiennego słońca rozegraliśmy pomiędzy sobą grę połączoną z zadaniami i zabawą na terenie Parku Miejskiego. Do naszych zadań należało rozwiązanie rebusów, uzupełnienie krzyżówek oraz rozszyfrowanie zakodowanych informacji, które pomogły obu grupom osiągnąć wyznaczony cel.

Gdy harnicy odnaleźli skarb, wraz ze zbójnikami usiedli przy ognisku, by posilić się po gonitwie.

To był miły i pouczający czas. Spora dawka wiedzy, kilka przemierzonych kilometrów i duża doza śmiechu sprawiły, że miło zapamiętamy ten dzień.

Dziękujemy pracownikom Muzeum Ziemi Limanowskiej za zaangażowanie i świetną atmosferę.

[Zdjęcia](#)

PSG